

Rok 23. Przedpłata w Poznaniu: Kwartalnie 1,20 mk., z odnosz. do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 f. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ul. Dolna Wałowa nr 1, I p. Poznań, niedziela 31 grudnia 1905. Telefon Ekspedycyi: 1013. Telefon Redakcyi: 1142. Przedpłata na pocztach: Kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. REKOPISÓW się nie zwraca. EKSPEDYCYA ulica Wodna nr. 15. Nr. 297.

»Wielkopolanina« już można zapisywać. »Wielkopolanin« kosztuje na poczcie

1,20 mrk. kwartalnie,

z odnoszeniem do domu 1,62 mrk.

»Wielkopolanina« zapisywać można na wszystkich pocztach.

»Wielkopolanin« zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II te Abtheilung U Poln. Seite 503. W Austryi: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1906 Nr. 312.

W Poznaniu: w ekspedycyi i w sjencyach kwartalnie 1,20 mrk., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu; kwartalnie 1,45 mk., miesięcznie 50 fen.

»Wielkopolanin« dołącza dla czytelników dodatek »Ognisko Domowe« i prowadzi »Obronę prawną« dla swych przyjaciół bezpłatnie.

Z powodu uroczystego święta Nowego Roku następny numer wyjdzie dopiero we wtorek.

Rok 1905

II.

zapisał się także wybitnemi głoskami w dziejach Górnego Śląska.

Wiemy, że właściwy ruch narodowy z podkreśleniem polskości u górnośląskiego ludu rozpoczął się dopiero przed kilku laty. Czytelnicy nasi wiedzą, że stanęliśmy od razu po stronie tego ruchu, bo tak wskazywała nam napierw tradycya naszego pisma, które jako jedno z pierwszych poczęło na Górnym Śląsku krzewić myśl narodową polską, a powtóre dla tego, że byliśmy przeświadczeni o uprawnieniu tego ruchu, wreszcie, że ruch narodowy, jeżeli są po temu podstawy, prędzej lub później zawsze zwycięży.

Ruch narodowy w obecnej swej formie jest młodym — a jednak poważnemi poszczycić się może rezultatami. Przy wyborach do parlamentu przed kilku laty pokaźna padła liczba głosów na polskich narodowych kandydatów, a Korfanty zdobył sobie nawet mandat poselski wprawdzie przy pomocy socyalistów,

Centrowcy, którzy na Śląsku dotąd rej wodzili, w Korfantym widzą swego głównego wroga, ponieważ wystąpił w początkach swego działania na Górnym Śląsku z hasłem:

Precz z centrum!

Prócz tego tenże Korfanty dużo zalał sadła za skórę centrowcom i swych występach w parlamencie i w ciągu agitacyjnej pracy w kraju. Dla tego to centrowcy dołożyli wszelkich starań, aby unieważnić mandat Korfantego. Użyto różnych sztuczek i mandat istotnie został unieważnionym. Rozpisano nowe wybory.

Przy tych wyborach na Górnym Śląsku nie chodziło tyle o to, czy poseł jeden więcej wejdzie do Koła Polskiego lecz o to, czy siła ruchu narodowego na Górnym Śląsku jest dostatecznie silną, aby stawić czoło wszystkim swym jawnym i ukrytym przeciwnikom.

Centrowcy przeciwstawili Korfantemu X. Kapieę, kapłana po polsku myślącego.

Lecz lud na Górnym Śląsku sobie powiedział, że nie wystarczy już teraz myśleć po polsku, lecz trzeba bez ogródki i czynnie zaznaczyć przynależność swą do polskiego narodu. A zewnętrzną oznaką tej przynależności jest przystąpienie do Koła Polskiego.

Lud górnośląski widział prócz tego w Korfantym nie tylko przedstawiciela myśli polskiej narodowej, lecz także urodzonego obrońcę własnych swych życiowych interesów.

Walka była ciężką. Z obu stron wytężono wszystkie siły.

Rzec można, że cała Polska z najwyższem napięciem patrzyła na te zapasy.

I Korfanty odniósł takie zwycięstwo, jakiego się po prostu nikt nie spodziewał

Jednym zamachem przewrócił centrowca, socyalistę i narodowoliberała.

Myśl narodowa wyszła z próby ogniowej tak świetnie, że dziś nie można wcale wątpić o tem, iż odrodzenie Śląska nastąpi.

Dla tego rok 1905 jest i dla Górnego Śląska rokiem przełomowym. Daj Boże, aby zapał ludu górnośląskiego dla sprawy nie osłabł, lecz potężniał z każdym rokiem.

Dla nas cały przebieg rozbudzenia się ludu na Górnym Śląsku jest dowodem naszej siły żywotnej — dla polityki pruskiej zaś nauką, że nie tą drogą dochodzi się do wchłonięcia narodu z rodzimą silną kulturą.

Rozbudzenie Śląska to tryumf wspaniałej, wzniosłej myśli polskiej, a klęska haniebna dla myśli krzyżacko-pruskiej,

---

* **Od Sekcyi (IV) prawno-politycznej »Straży« następujący otrzymujemy komunikat:**

Do wsi położonej w Prusach Zachodnich na wiadomość, że tamtejsza ludność polska zapisuje się do »Straży« i mężowi zaufania odnosi składki, zjechał pan landrat i kazał zwołać zebranie gminne. Wystąpił na niem bardzo butnie a zakończył swą ciętą przemowę groźbą, że skoro obywatele gminy do »Straży« przystąpią, rejencya odbierze gminie zapomogę w ilości 1000 marek.

Postępowanie takie jest nielegalnem. Panom urzędnikom nie przysługuje prawo dawania lub odbierania zapomóg, nie wolno zatem im grozić obywatelom państwa, którzy korzystają z prawa o stowarzyszeniach. Nad panem landratem stoi jeszcze wyższa władza, nad tą zaś prawo i konstytucya, której bezprawnie naruszać nie wolno.

Jest godnem ubolewania, że nikt z obecnych na zebraniu nie miał odwagi wystąpić z zapytaniem, na jakiem prawie p. landrat groźbę swoją opiera.

Do Towarzystwa, policyjnie zgłoszonego, wolno należeć wedle ustaw państwowych stowarzyszania się każdemu i płacić składki wedle upodobania i temu nikt przeszkodzić nie może, ani za to karać.

Sprawa powyższa oddana będzie posłowi polskiemu odnośnego okręgu, — który potrzebne kroki poczyni w Berlinie.

Sekcya (IV) prawno-polityczna.

Czy to prawda?

W mieście Książu, w pow. Śremskim podobno polacy po wyprowadzeniu się i wykupieniu kilku żydów, mają większość we wszystkich trzech klasach. Mimo to na 6 radnych miasta, jest tak, jak za dawniejszych czasów, tylko dwóch polaków wybranych w III klasie i to takich, na których nie zawsze można liczyć.

Był bowiem w Książu przez długie lata taki zwyczaj, że wybierano na radnych miasta w I klasie 2 żydów, w II klasie 2 niemców a w III klasie 2 polaków i to bez opozycyi i agitacyi wszelkiej. Burmistrz wydał hasło: na tego a tego będziecie głosowali, a posłuszni obywatele miasta sławnego Książa kiwali głowami i mówili: »tak jest, tak niech będzie, tak niechaj się stanie«. Była więc w radzie miejskiej większość niemiecka, bo żydzi od polaków chętnie biorą pieniądze, ale w sprawach ekonomicznych i politycznych zawsze idą z tym, przy którym jest siła, a więc u nas z niemcami a teraz z hakatystami nawet, jak to się pokazuje w całem naszem Księstwie, że tylko przypominamy znaną sprawę Hohensalcy alias Judensalcy.

Lecz co uchodziło dawniej, to nie uchodzi już dzisiaj, gdy wszystkie czynniki i żywioły sprzysięgły się przeciwko nam, usiłując nas wypędzić z siedzib naszych, zubożyć i ogłodzić.

Dzisiaj lud cały stać musi na straży zagrożonych pozycyi naszych, zagrożonego naszego bytu. I cały naród i wszystkie jego warstwy i stany muszą być świadome swoich obowiązków, — swoich praw i swojej odpowiedzialności wobec następnych pokoleń i historyi.

Nie mogą więc polacy w Książu głosować, jak przed laty, w I kl. na żydów — hakatystów a w II kl. na niemców — hakatystów, lecz muszą głosować na polaków-katolików i to prawych i odważnych... Tchórze oraz niewyraźni lub ciemni mężowie nie mogą przecież zajmować stanowisk tak ważnych, i odpowiedzialności pełnych.

A zwłaszcza teraz, gdy podobno polacy mają już w I i II klasie większość, niech śmiało i odważnie głosują na swoich kandydatów, a nie na Tuchów, Baruchów i Kantorowiczów, którym życzymy szczerze, aby się wynieśli jak najprędzej do Berlina, Drezna lub Lipska... tam mogą robić geszefty »en gros«, podczas gdy w maleńkim Książu kontentować się muszą biedą naszą.

Zresztą zerwali już ugodę i zwyczaj stary skasowali niemcy i żydzi, bo przy ostatnich wyborach w klasie III zamiast na naszego kandydata, głosowali na hakatystę. Czy więc teraz znajdą się jeszcze w Książu obywatele, którzy głos oddadzą niemcowi lub żydowi? Chybaby rozumu nie mieli i ani odrobiny poczucia godności i honoru!

Przy ostatnich wyborach w III kl. głosy polskie się rozbiły i byłby nieomal przeszedł hakatysta.

Cóż na to komitet wyborczy powiatowy, do którego kompetencyi i wybory miejskie należą? Czyż dla miasta Książa nie wyznaczył podkomitetu i mężów zaufania? Czy żadnego nie odbyto przed wyborami zebrania, w któremby sprawę wyborów omówiono i kandydatów wybrano? Czuwać i pracować trzeba, a wtedy i Bóg dopomoże!

Brak oświaty, czy tchórzostwo?

Czytaliśmy przed kilku dniami w gazetach tak polskich jak niemieckich, że jednym zamachem pióra znowu aż 97 miejscowości we Wielkiem Księstwie Poznańskiem otrzymało nazwy niemieckie, kończące się po największej części na »sau«, »thal«, »burg«, »feld« w miejsce starodawnych, wiekami uświęconych nazw polskich.

Nasuwa się pytanie, kto to do tej germanizacyi nazw polskich się głównie przyczynia? Bezwątpienia starają się o to w pierwszym rzędzie panowie landraci i komisarze, którzy w ten małostkowy a uczucia ludności obrażający sposób chcą zadokumentować w obec przełożonych swoich i braci hakatystów, których jak ognia się boją, swój patryotyzm niemiecki, aby mogli się w danym razie poszczycić, »patrzcie to nasze dzieło, tośmy uczynili w interesie niemczyzny.«

Pomagają im tu i owdzie gorliwi nauczyciele, z wdzięczności za »ostmarkenzulagi«, albo aby jej się okazać godnymi!

Cóż jednak powiedzieć na to, — że nawet polacy do tej niepięknej roboty użyć się dają! Mamy na to dowody. — Otóż w świeżo na »Friedrichsburg« przechrzconej wsi gospodarskiej Konarskie olędry pod Książem w powiecie śremskim jest znaczna większość gospodarzy polskich, bo na 35—40 gospodarzy jest co najwyżej 10 niemieckich — reszta to polacy i katolicy. I cóż się dzieje? Otóż na zebraniu gminnem większością głosów zarządu zapada uchwała, aby starodawną nazwę polską »Konarskie Olędry« usunąć a w miejsce jej przybrać niemiecką »Friedrichsburg«. Za tą przemianą miał nawet głosować gospodarz A. R., który uchodzi w okolicy za człowieka światlejszego i jest członkiem dozoru kościelnego w Książu.

Doprawdy rozum można stracić i zwątpić o przyszłości, jeżeli nawet tacy dopuszczają się zdrady i narodowe świę-

tości nasze porzucają na pastwę hakaty! Jak łatwo tacy mogą się zamienić w sprzedawczyków, którzy otumanieni judaszowskiem złotem ziemię ojczystą wydadzą nienasyconej kolonizacyi, albo pokrewnemu fiskusowi domen, jak to uczynił przed kilku miesiącami graniczący o miedzę z konarskiemi Olędrami gospodarz Król, sprzedając nabyte przed 2 laty od p. Raczyńskiego z Stajkowa Zawory, zaprzepaszczając przez to na zawsze blisko 2000 mórg polskiej ziemi. — Wstyd takim i hańba po wieczne czasy!

Tyle koresponpent.

Prawdziwie rozum straci można wobec takiej niedbałości i takiego niedołęstwa. We wsi jest większość polska i ci polacy przywalają na przeinaczenie starożytnej nazwy polskiej na niemiecką! Ludzie ciemni i obojętni — ojcowie i dziadowie wasi, którzy tę ziemię krwią i potem użyźnili, w grobach się przewrócą na tę wieść, a dzieci i wnuki wasze przeklinać was będą, gdy się dowiedzą, że to za waszą wolą piękną staropolską nazwę zmieniono na niemiecką!...

Czy w was gospodarze nie ma już żadnego poczucia i przywiązania do nazw starodawnych, do polskiej mowy ojczystej!

Wstyd i hańbę ściągnęliście na cały stan włościański. A gdzie się pokażecie, palcami wskazywać będą na was, wołając: oto nowi kulturnicy!

Za to wasze niedołęstwo najecie się wstydu co niemiara! Słusznie was uważać będą za pomocników hakaty, która pracuje nad tem, aby zetrzeć z ziemi naszej wszelkie cechy polskie.

Do katolików niemieckich na wschodzie

ogłasza »szczytne« pismo »Katholische Rundschau« następującą ohydną, bo pełną kłamstw odezwę, z której podajemy obłudą przesiąkłe ustępy, ku pouczeniu czytelników naszych, aby wiedzieli, jakiemi podłemi oszczerstwami hakatyści przeciwko nam walczą:

Oto treść: Coraz otwarciej i groźniej brzmi hasło wojenne polskiego Ostmarkenvereinu »Straży« przeciwko wszystkim niemcom i głosi nienawiść. Nietylko tu, ale i na Górnym Śląsku sieci swe rozpościera w Berlinie! Walka skierowana przedewszystkiem przeciw katolikom niemieckim (?). Polaków wzywają, aby nie chodzili na nabożeństwa niemieckie. Tak samo toczy się walka przeciwko duchownym niemieckim (?). Pisma polskie nie wzdrygają się obrzucać ich w sposób plugawy (unfläthig) błotem. W oczach przeciwników jest zbrodnią (?), jeżeli ksiądz katolicki okazuje, że jest niemcem!

Górny Śląsk uważano dotąd za ziemię niemiecką. (My od wieków uważaliśmy go za polską. Uw. red.) W tem zjawiają się agitatorowie wielkopolscy i sieją ziarna nienawiści przeciwko niemcom — a nawet zacięcie walczą przeciwko stronnictwu Centrum, które zawsze polaków (!) brało w obronę.

Zatem powstańcie katolicy niemieccy! Pozbądźcie się fałszywych względów. Precz z wymówką: my tu żyjemy w spokoju! Atoli, jak długo jeszcze? W Pobiedziskach też żyli obywatele w spokoju — w tem »Straż« okrzyk podniosła do walki!

Gromadźmie się pod waszym sztandarem, jaki ojcowie wasi krwią(?) okupili! Powstańcie i utrwalajcie się do obrony waszej wiary i niemczyzny, która jest zagrożoną. Brońcie waszych świętości, to jest wiary i Ojczyzny, albowiem ten, który obrony tej nie uważa za godną, wart, aby się nie był urodził.... itd. itd.

Odezwa ta jest napisaną piórem wytrawnem i umie pobudzać do obrony dóbr zagrożonych — ale czytelnicy niechaj tam wszędzie, gdzie mowa o »Straży«, pomyślą sobie, że to »Ostmarkenverein« — gdzie mowa o plugawem obrzucaniu błotem, niech sobie w myśli przedstawiają hakatystów — gdzie mowa o sztandarze okupionym krwią — niech pomyślą o sztandarze polskim — a wtedy wszystkie te twierdzenia będą istotną prawdą, a nie podłemi kłamstwami i podburzaniem, które podpada pod tylekroć przeciwko nam zastosowywany § 130 ustawy karnej.

* **Wiec wyborczy** na powiat międzychodzki odbędzie się dnia 4 stycznia w Sierakowie na sali p. Piekarka o godzinie 11 przed południem.

Porządek obrad: 1) Zagajenie. 2) Sprawozdanie poselskie posła hr. Mielżyńskiego. 3) Wykład o zakładaniu Towarzystw wyborczych powiatowych. 4) Wybór uzupełniający członków do komitetu powiatowego. 5) Wykład o sprawach szkolnych. 6) Przemówienie na temat »o sprzedawczykach.«

Napoleon Rutkowski,
prezes komitetu wyborczego na powiat międzychodzki.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. W referacie hamburskiej izby handlowej zwracają uwagę na konieczność założenia uniwersytetu w Hamburgu. W Hamburgu jest tylko akademia handlowa.

— (Z kolonii afrykańskich). Do 24 grudnia poddało się 1200 hotentotów — w tej liczbie 390 mężczyzn z 132 karabinami. Naczelnik murzyński Morenga dalej prowadzi walkę przeciw niemcom.

Z zaboru rosyjskiego. Z Rzeczycy w gub. Witebskiej piszą: Ostatniej środy powstańcy łotewscy stali w odległości 18 wiorst od Rzeczycy. Ludność wiejska schroniła się do miasta. Na Rzeczycę ciągły 3 oddziały powstańcze w sile 3000 każdy — tym siłom może rząd przeciwstawić tylko szwadron dragonów i 30 kozaków. O kilka wiorst przed Rzeczycą mają się te oddziały połączyć. Żydzi chcą stworzyć milicyą, lecz starowiercy się temu zamiarowi sprzeciwiają.

— Warszawa, 29 grudnia. Telegrafiści i urzędnicy pocztowi powrócili w większej części do służby. Ostatnie dni minęły spokojnie. — Robotnicy sprzeciwili się urządzeniu generalnego strejku w Łodzi. — W Łodzi aresztowano nagle kilka osób, to dało powód do wielkich demonstracyi. Zatoczono armaty i działa maszynowe, lecz do rozlewu krwi nie doszło.

— Na kolei warszawsko-wiedeńskiej ogłoszono strejk ogólny. Pociągi na Aleksandrów przestały chodzić.

Rosya. Słowo donosi, że robotnicy fabryk Sormowskich pod Niżnym Nowogrodem zabastowali. W dniu 26 go przyszło do walki na barykadach; barykady zburzono ogniem działowym. Następnego dnia pobudowano barykady na nowo. — Z Woroneża donoszą, że robotnicy odbili z więzienia 11 rewolucyonistów. Pomagali im rezerwiści i majtkowie, którzy właśnie wracali do domów. — Wywołanie zbrojnego powstania w Kazaniu i Kijowie się nie udało.

— Petersburg, 29 grudnia. Komunikacya telegraficzna i telefoniczna z Moskwą przerwana. Powstańczy robotnicy mieli zniszczyć pod Twerem połączenie telefoniczne na długości 16 wiorst. Pod Twerem jest zebranych kilkatysięcy powstańczych robotników.

— Do »Koeln Ztg.« donoszą z Moskwy pod datą wczorajszą: Dragoni i kozacy, którzy od soboty bez przerwy walczyli lub patrolowali po ulicach są tak znużeni, że na koniach się utrzymać nie mogą. — Na zgromadzeniach ludowych występują podobno przebrani za dragonów i kozaków kierownicy ruchu, i zapewnieniem, że wojsko przejdzie na stronę rewolucyi, podtrzymują w masach nadzieję zwycięstwa.

— Korespondent »Daily Telegraphu« telegrafuje: Piechota w kilku miejscach przeszła na stronę ludu. Rewolucyoniści zdobyli trzy działa.

— Do »Daily Telegraphu« telegrafują z Moskwy: Główna kwatera powstańców znajduje się w teatrze ludowym którego broni kilka potężnych barykad. Powstanie w Moskwie upada.

— Z Benderu w Bezarabii donoszą; Chuligani napadli koło Rozdzielnicy na pociąg pocztowy i zrabowali wory złota (przeszło 960,000 rubli), przeznaczone dla Banku kijowskiego. Jak się zdaje, personał kolejowy działał tu w porozumieniu z Chuliganami.

— Odesa. (Powstanie na Kaukazie). Osoby, przybywające tu z Batum opowiadają, że cały Kaukaz porwał się do broni. Wojsko odmawia posłuszeństwa.

— Z Petersburga donoszą do »Matina«: Rewolucyjny ruch w Petersburgu wzmaga się wskutek wieści z Moskwy, że tam rewolucya bliską jest zwycięstwa. Na finlandzkim dworcu i przedmieściu Wyborskiem budują barykady. W kilku miejscach rzucono bomby.

— Do »Vossische Ztg.« donoszą w formie pogłoski, że także w Petersburgu wybuchła już zbrojna rewolucya. — Pogłoska ta nieprawdziwa. W Petersburgu spokojnie.

— Moskwa. Wśród aresztowanych przywódzców dostrzeżono wielu nieumiejących słowa po rosyjsku. Najwidoczniej są to emisaryusze przybyli ze zagranicy dla kierowania powstaniem — prawdopodobnie niemcy.

Francya. Paryż, 29 grudnia. Rada ministrów postanowiła wykluczyć duchowieństwo katolickie od noworocznych przyjęć publicznych na mocy prawa o odłączeniu Kościoła od państwa.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 30 go grudnia.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Wszystkim naszym Czytelnikom i Przyjaciołom** przesyłamy na Nowy Rok życzenia wszelakiej pomyślności i dziękujemy zarazem wszystkim za przesłane nam życzenia.

* **Szanownym naszym Czytelnikom i Przyjaciołom** donosimy, że do numeru na 1 stycznia 1906 roku dołączymy jako kolendę »Kalendarz ścienny«. Czytelnicy i Przyjaciele nasi otrzymają zatem 2 podarki »Sobieskiego« i Kalendarz ścienny.«

* **Szanownym** Przyjaciołom i Czytelnikom naszym donosimy, że w przyszłym kwartale rozpoczniemy druk nadzwyczaj interesującej powieści pod tytułem: »Świat bez serca«.

* **Zwracamy** naszym czytelnikom uwagę, iż z »Wielkopolaninem« można abonować również »Pasiekę«, pismo zajmującesię racyonalną hodowlą pszczół i to za cenę zniżoną ćwierćrocznie 30 fen. — Naród nasz przeważnie rolniczo-przemysłowy może mieć wiele źródeł zarobku, byleby miał potrzebną do tego naukę i umiejętność wyzyskania tych źródeł. Jednem z takich źródeł jest u nas pszczelnictwo, obecnie prawie odłogiem leżące, a to z tej przyczyny, że lud nasz nie garnie się do nauki, dziś pszczelarzom potrzebnej. — Naukę taką tj. hodowanie pszczół, szerzy »Pasieka«. Jest to dla pszczelarzy nader pożyteczne, a nawet koniecznie potrzebne pisemko. Kto raz »Pasiekę« czyta, nie może się bez niej obejść, ponieważ nauki w niej zawarte, złota są warte. »Pasieka,« daje treściwe również odpowiedzi na zapytania, we wszystkich sprawach odnoszących się do hodowania pszczół, utrzymywania pasiek itd., oraz podaje wskazówki, jak najkorzystniej sprzedawać lub zużytkować miód i wosk.

* **Poznań.** Rok minął od czasu, kiedy zawiązało się »Towarzystwo Wyborcze«, którego zarząd stanowią: pp. Kużaj, jako prezes, mecenas Drwęski, wiceprezes, S Chociszewski, sekretarz, Powidzki, skarbnik, Kaniasty, Teski radni. Rewizorami kasy mianowano pp. Z. Lewandowskiego, K. Rzepeckiego i Krajnę. — Towarzystwo to nie ma zadania politycznego, jest ono tylko pomocniczem, celem zbierania składek, na koszta wyborów. Inne cele są mu zupełnie obcemi. Do Tow. zapisało się w ciągu roku 2777 członków, którzy składają ofiarne dowolne datki na cele wyborcze, a wszelkie dochody oddaje Tow. Komitetowi Wyborczemu. W ciągu roku zebrano 1791,61 mk., wydano 1087,60 mk., pozostało w kasie na rok przyszły 684,1 m. Kursorów wybierających składki było dwóch, ale że jeden p. K. okazał się niezdolnym, pozostał jeden i ten bardzo gorliwie pełnił włożony na siebie obowiązek. Zarząd postanowił tę czynność powierzyć tylko temu jednemu i stosowne ofiarować mu wynagrodzenie za jego uciążliwą pracę. — Celem kursora jest docierać do wszystkich obywateli m. Poznania nawet najuboższych, bo tego wymaga obowiązek wspierania Komitetu Wyborczego, by miał dostateczne fundusze na przeprowadzenie wyborów komunalnych i do sejmu, oraz parlamentu — a nie ma tak ubogiego robotnika, by nie mógł poświęcić 1 mk. na cele wyborcze na cały rok. Dochód w pierwszym roku był bardzo mały w stosunku do liczby wyborców, których najmniej 5 tysięcy powinno się do obowiązku tego poczuwać, we własnym interesie, by liczba naszych radnych na ratuszu była jak najliczniejszą. Za przykład powinni nam być niemcy i żydzi, którzy taką samą mają organizacyą i znaczne sumy składają swoim kursorom. Niestety z referatu kursora okazuje się, na jak wielkie on się naraża przykrości, że obywatele zamożni jedni drzwi mu pokazują, a drudzy nic o składkach wiedzieć nie chcą. Żal bierze, że jest dość wielu jeszcze o tak ciemnych, ograniczonych mózgach, iż nie mają poczucia ofiarności i nie czują korzyści, ze skutecznego przeprowadzenia rodaków, którzy wobec władz miejskich stają w obronie praw oraz pokrzywdzeń przez większość radnych nam nieprzychylnych. Do tych obojętnych zanosimy prośbę, a nawet żądanie, aby w roku następnym poczuwali się do obowiązków na nich ciążących. Daj Boże, aby ta świadomość w nich się ugruntowała!

* **Baczność!** Binkowo p. Chrząstowem. Ważne dla rolników i dla cegielarzy. Jest do sprzedania, lecz tylko rodakowi, trzydzieści mórg dobrej pszennej ziemi, w której znajduje się także głęboki pokład tłustej gliny. Obszar ten nadaje się także zatem i na założenie cegielni, której w okolicy brak — i jest tylko około dwóch kilometrów od budującej się kolei oddalony. Reflektanci na cegielnią mogliby nabyć jeszcze kilka mórg więcej takiej ziemi, — a gdyby potrzeba zachodziła, to i dom mieszkalny wraz z budynkami gospodarczemi. Bliższych informacyi udzieli na żądanie Rydian, gospodarz,
Binkowo pod Chrząstowem.

* **»Przegląd kupiecki«** taki tytuł ma nowe pismo, które zacznie wychodzić od 1 stycznia, jako organ Tow. Młodzieży Kupieckiej w Poznaniu. — My z radością witamy każde pismo polskie, o uczciwej myśli i dobrych zasadach, mianowicie cieszymy się, gdy się pojawi pismo fachowe. Przy ukazaniu się tego pisma narzuca się jednak mimowoli pytanie, czy nie można go było złączyć z wychodzącym już »Przemysłowcem«. Prawdopodobnie komitet redakcyjny i nad tem się zastanawiał, lecz widać, że nie uznał tego za praktyczne. Nowemu pismu życzymy wszelkiego powodzenia. Program pisma podamy na innem miejscu. Numer okazowy zawiera treść bogatą i dużo wskazówek praktycznych.

* **Na chleb św. Antoniego** złożyła p.: Anastazya Serba 1 mk. — Razem 39,55 m.

* **Z teatru.** Dziś premiera: „Blagierzy polityczni.“ — W niedzielę po południu o 3 godzinie „Złodziejka“ po cenach do połowy zniżonych. — Tego dnia wieczorem po raz drugi „Blagierzy polityczni.“ — W Nowy Rok po południu o godzinie 3: »Podróż po Warszawie«. Ceny do połowy zniżone. — Wieczorem: „Gęsi i gąski.“ — We wtorek: »Madej zbój«. Ceny abonamentowe.

* **Poznań.** Na posiedzeniu Rady miejskiej toczyła się sprawa o wyborach mężów na radzców dla ubogich. Dr. Smoliński z Wildy użalał się, że wybierano osoby nie mówiące po polsku. Radny dr. Ehrlich, żyd, uznaje tę niedogodność, ale zaznacza, że obywatele polacy, usuwają się od tych urzędów, a gdy ich się nakłoni do przyjęcia, nie wypełniają obowiązków ściśle. Mecenas Trąmpczyński żąda, aby komisya wyborcza miała prawo wybierania na radzców dla ubogich. Rektor Lehman twierdzi, że życzenie dr. Smolińskiego jest uprawnione, ale nie zawsze się to da przeprowadzić. Pan Ignatowicz objawia zadziwienie, dla czego na Wildzie na 4 radców wybrano samych niemców? Dr. Smoliński głosi, że proponowanego na radzcę kandydata polaka, pięć razy odrzucono. Ostatecznie 4 radzców przyjęto, ale samych niemców, chociaż polacy także się zgłosili. Dla straży pożarnej ofiarowała pewna fabryka samochodów automobil na próbę na 4 tygodnie. Na ten cel uchwalono 400 marek. Gdy próba wypadnie dobrze, powstanie wielki wydatek na automobile — ale za to nie będzie potrzeba utrzymywać koni. Obrady ukończono na załatwieniu spraw mniejszego znaczenia.

* **Poznań.** W niedzielę w dzień św. Sylwestra wszystkie handle papieru i handle kart gratulacyjnych mogą być otwarte do wieczora do godz. 7. W dzień Nowego Roku należy się zastosować do zwykłych przepisów o święceniu niedzieli.

* **Poznań.** Na przedmieściu św. Łazarza przy ul. Głogowskiej naprzeciwko cmentarza żydowskiego umieszczono tablicę: Wchód zabroniony (gesperrt) z powodu tyfusu mózgowego. — Gospodarz z Umultowa zostawił zaprzęg na ulicy bez dozoru. Skorzystał z tego 15 letni urwisz, wsiadł na wóz i odjechał. Gospodarz po długiem badaniu wóz odnalazł, ale chłopak znikł. — Fałszywą pięćdziesięciofenygówkę przytrzymano w składzie przy byłej bramie Berlińskiej. Rok na niej wybity oznaczał liczbę 1905, dźwięk był dobry, ale litery zamazane. Należy monety dobrze oglądać przy przyjmowaniu w zapłacie!

* **Pamiętajcie o ptaszkach!** Zima — zdaje się — rozpoczyna się na dobre, dziś w nocy spadł obfitszy śnieg, który jest dobrodziejstwem dla ozimin i ogrodów — ale klęską może być dla ptastwa, gdy wysoko ziemię pokryje. Z tego powodu należy tym na-

tnym dobroczyńcom i pomocnikom w tępieniu owadów w lecie, jak wróblom i innym posypywać, choćby pośłady i odpadki z kuchem. Panowie rolnicy niechaj także pamiętają o psach — tych wiernych stróżach, aby miały w budach ciepłe nie przewiewne schronienie! Najpraktyczniejszemi i najcieplejszemi budami są beczki od petroleju, położone na podkładkach, by od spodu nie gniły. U niemiłosiernych gospodarzy psy wiązane cały dzień przy budach przewiewnych z mokrą podściółką często się wściekają. Należy temu zapobiedz.

* **Z Towarzystwa** ku wspieraniu urzędników gospodarczych. Biuro Towarzystwa znajduje się odtąd przy ulicy Ogrodowej nr. 13 na parterze na lewo. Wszelkie korespondencye upraszawy przesyłać pod adresem: J. Winiewicz, Poznań, ul. Ogrodowa.

* **Nowe chraty** Miasteczku Rynarzewu nadano »piękną« kulturną nazwę »Rynarschewo« — a wioski w pobliżu Olek przezwano na Elsensee, Głęboczek na Waltersruh.

* **»Zulagi«** dla nauczycieli do pensyi za skuteczne nauczanie języka polskiego wywołuju najrozmaitsze kwasy, albowiem wielu nauczycieli ich nie otrzymało, a wszyscy są patryotami według dzisiejszego systemu pedagogiczno-politycznego. — Pisma niemieckie niesprawiedliwość tę omawiają z bardzo wielką goryczą.

* **Środa.** Pan landrat von Rose pracuje coraz lepiej w naszym powiecie. Postarał się bowiem o przechrzczenie aż dziesięciu wiosek, których nowe nazwy świadczyć odtąd będą, że na ziemi wielkopolskiej prawiecznymi dziedzicami byli niemcy. Targowa Górka nazywać się odtąd będzie Koenigshof, Śnieciska Schneeschütz, Bogusławki Preussenwald, Lubrze Deutschwarte, Małe Jeziory Seeburg, W. Jeziory Ellernsee, Jaśkowo Wetterau, Strzeszki Ruebenfelde, Młodzikowo Landau, Młodzikowskie huby Moldau.

* **Rogoźno.** Otrzymały chrzest kulturny gminy: Mikołajewo przechrzcono na Buschfelde, Petulice olędry na Wiesenfelde, Runowo olędry na Blumenfelde.

* **Inowrocław.** Żona pewnego urzędnika wysiadając z pociągu, który jeszcze był w ruchu, dostała się nieszczęśliwie się poślizgnąwszy pod koła i te ucięły jej obie nogi.

* **Kępno.** Gospodarz Wilczak z Mikorzyna zastrzelił psa z rewolwera. Nabity jeszcze kilku kulami rewolwer pozostawił niezamknięty w szufladzie. Dziesięcioletni synek jego, bawiąc się nim, wystrzelił oko bratu młodszemu — a ten z tej rany umarł po kilku dniach. Ojca uwięziono.

* **Ostrów.** W Krępie utworzyło się »Kółko śpiewackie«. Zarząd stanowią pp. Idzi Binek, Ant. Jurek, Idzi Matyśkiewicz. Szczęść Boże!

* **Bydgoszcz.** Na torze bydgosko tczewskim, pomiędzy Maksymilianowem a Kotomierzem (Klarheim) wagon IV klasy pociągu osobowego otarł się o pociąg towarowy z Bydgoszczy. Skutkiem tego 4 osoby się zraniły, dwie ciężko, drugie dwie lżej. Pierwsze zabrano do lazaretu w Swieciu.

* **Berlin.** Obywatele polscy zamieszkali w Berlinie urządzili 17 zebrań gwiazdkowych na których obdarzono ubogie dziatki rozmaitemi podarkami.

* **Kalendarz.** Niedziela, d. 31 grudnia rb. Sylwestra pap. Wschód słońca o godz. 8, m. 14, zachód o godz. 3 min. 52.

Poniedziałek, dnia 1 stycznia. Nowy Rok.

Ruch w Towarzystwach.

* **Zebranie** Towarzystwa Młodych Przemysłowców w Poznaniu odbędzie się w przyszły wtorek dnia 2 stycznia 1906 wieczorem punktualnie o godz. 9 na sali w Domu Katolickim, św. Marcin 69 Na porządku obrad odczyt p. Jana Szymańskiego: Zamek Gołuchowski w świetle historyi i sztuki.

Zarząd.

* **Baczność szewcy!** Zwyczajne zebranie filii szewskiej P. Z. Z. odbędzie się w niedzielę dnia 31 grudnia o godzinie 6 wiecz. w lokalu p. Piotrowskiej, Stary 64. Na porządku obrad wykład. Zarząd.

* **Zwyczajne** zebranie Koła Towarzyskiego Rękodzielników Poznaniu odbędzie się w niedzielę dnia 31 grudnia rb. wieczorem o godzinie 7 na sali Domu Katol., św. Marcin 69. Na porządku obrad wykład.

Zarząd.

* **Baczność metalowcy!** Zwyczajne zebranie filii metalowców polskiego związku zawodowego odbędzie się w Nowy Rok na sali Domu Katol. o godz. 12 i pół. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

Zarząd.

* **Baczność robotnicy!** W niedzielę, 31 bm. o godz. 3 po południu odbędzie się zebranie filii robotników P. Z Z. na sali podominikańskiej Na porządku obrad wykład oraz inne bardzo ważne sprawy.

Zarząd.

* **Zwyczajne** zebranie Tow. polsko katol. Terminatorów pod wezw. św. Alojzego w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, dnia 31 bm. o godz 5 w domu św. Józefa. Na porządku obrad wykład oraz inne waże sprawy.

Zarząd.

* **Koncert** Lutni pod artystycznem kierownictwem p. Ludwika Broekere odbędzie się dnia 14 stycznią, jak zwykle na sali Lamberta. Zarząd.

* **Roczne walne** zebranie Kółka śpiewackiego Katol. Tow. Rrzem, Pol. w Poznaniu, odbędzie się w niedzielę, dnia 31 bm. o godzinie 2 na sali Dominikańskiej. Zarząd.

* **Koło Śpiewackie Polskie** w Poznaniu. Lekcya wydziału muzycznego, odbędzie się dzisiaj w sobotę o godzinie 9 i pół wieczorem w Domu Katolickim. Zarząd.

* **Zebranie** Polsko Kat. Tow. sług składowych Oświata pod wezw. św. Michała odbędzie się w niedzielę (wilia Nowego Roku) o godzinie 6 wieczorem na sali posiedzeń u pana A. Strzeleskiego przy Nowym Rynku.

Zarząd.

* **Wilda.** Walne roczne zebranie Towarzystwa Przemysłowców, odbędzie się we wtorek, dnia 2 stycznia 1906 o godzinie pół do 9 wieczorem w lokalu p. Jęczkowiaka. Na porządku obrad wybór zarządu i inne ważne sprawy. Zarząd.

* **Jerzyce.** Baczność robotnicy! W niedzielę dnia 31 bm. o godz. pół do 2 po poł w lokalu p. Jankowskiego, ul. W. Berlińska 69 odbędzie się zebranie Polskiego Związku Zawodowego filii robotników w Jerzycach.

Zarząd.

* **Górczyn.** Baczność ciesle! Zebranie filii ciesielskiej P. Z. Z. odbędzie się w niedzielę, dnia 31 bm. o godzinie 6 wieczorem w lokalu pana B. Hoffmanna. Zarząd.

* **Kostrzyn.** Towarzystwo Przemysłowców w Kostrzynie odbędzie swoje walne roczne posiedzenie dnia 1 stycznia 1906 o godzinie 5 po południu w lokalu posiedzeń.

Zarząd.

* **Gniezno.** Zebranie Tow. Organistów pod wezw. św. Wojciecha na Gniezno i okolicę odbędzie się w Gnieźnie w gospodzie wstrzemięźliwości, ul. Tumska 6 dnia 2 stycznia 1906 o godzinie 2 po południu z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie i śpiew: «Bogarodzica Dziewico«. 2) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania. 3) Odczyt X podkustosza Sindzińskiego. 4) Śpiew. 5) Wykład z teoryi dyrektora Gorzelniaskiego. 6) Odczyt p. Ratajczaka z Gembic na temat: Co organista znać i z czego powinien być egzaminowanym. 7) Przyjęcie nowych członków. 8) Wolne wnioski. — Na zebranie to zaprasza wszystkich członków oraz osoby Towarzystwu życzliwe, duchowieństwo i świeckich

Zarząd.

Obrona prawna.

* **Panu** N. 100 z Nekli odpowiadamy: Akuszerkę możesz Pan wziąć, skąd Pan chcesz i miejscowej akuszerce nic Pan płacić nie potrzebujesz, jeżeli ona przy połogu wcale nie będzie.

* **Panu** K. 30 odpowiadamy: Według nas ego zdania musisz Pan koszta swoje adwokatowi zapłacić. Adwokatom przy sądzie ziemiańskim dla tego, ponieważ prawdopodobnie Pan nie zabroniłeś pierwszemu adwokatowi postawić sprawy do drugiej instancyi — i proces Pan przegrałeś. Chociaż Pan miałeś prawo ubóstwa, to jednakże Pan koszta sądowe zapłacić musisz, skoro Pan do majątku przyszedłeś. Zapisanie majątku żonie byłoby zaczepialnem i na nic też się by nie przydało.

* **Panu** Z, K. Toruń odpowiadamy: Jeżeli Pan trudnisz się pośrednictwem w najmowaniu ludzi roboczych, to potrzebujesz Pan tylko o tem donieść do policyi i do magistratu w miejscu.

* **Panu** P. W. J. odpowiadamy: Gdybyś Pan bezdzietnie umarł, to żona Pana wzięłaby po śmierci Pana oprócz swego wniesionego, połowę z Pana majątku, a druga połowa przeszłaby na Pana krewnych; gdyby zaś żona Pana przed Panem bezdzietnie umarła, to do połowy jej majątku miałbyś Pan prawo, a do drugiej połowy jej krewni.

Od Redakcyi.

* **Panu** J. P. z Lwówka. Zgłoś się Pan w tej sprawie do pani Średnickiej, ulica Wodna nr. 13, — lub do hotelu francuskiego, (Hotel de France) Poznań.

* **Panu Moszcz.** Sprawę tę w ostatnim czasie omawialiśmy dwukrotnie bardzo obszernie w piśmie naszem. Korespondencya pańska umacnia nasze twierdzenia. Brak miejsca i ciągle nowy bieżący materyał nie pozwala nam na omawianie w krótkim czasie jednego i tego samego przedmiotu.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 29 grudnia 1905 r.

(Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania).

Inne artykuły.		najwyższa mr.	najniższa mr.	przeciętna mr.
Słoma zbożowa	za 100 klg.	5,—	4,40	4,70
Siano	„	6,—	5,—	5,50
Ziemniaki	„	3,—	2,60	2,80
Wołowina od łopatki	za 1 klg.	1,50	1,30	1,40
Wołowina od brzucha	„	1,40	1,30	1,35
Wieprzowina	„	1,60	1,40	1,50
Cielęcina	„	1,80	1,60	1,70
Skopowina	„	1,60	1,40	1,50
Słonina	„	2,—	1,80	1,90
Masło	„	2,30	2,20	2,25
Łój wołowy	„	1,40	1,20	1,30
Jaja	„	4,80	4,20	4,50

Poznań, dnia 29 grudnia 1905 r.

Urzędowe notowania miejskiej komisyi targowej na targu zbożowym.)

Za 100 kilogramów:

	nowa piękny	średni	pośledni
Pszenica	17,50	16,70	15,90
Żyto	15,10	14,60	14,10
Jęczmień nowy	15,20	14,40	13,60
Owies	15,10	14,60	14,10

Poznański targ na bydło z dnia 29 grudnia rb. (Sprawozdanie urzędowe). Zwieziono i spędzono:

13	sztuk	bydła rogatego
19	„	cieląt
19	„	owiec
2	„	kóz
36	„	świń
—	„	prosiąt

Razem 733 sztuk zwierząt.

Płacono za 50 kilogramów wagi żywej:

Rogacizna: Stadniki i jałowice: I kl. — do — mk. II kl. 32 35 m. Jońce I kl. 35 do — mk. II kl. 33—34 mk. III kl. 28—30 mark. Krowy I kl. 32 34 mk. II kl. 27—29 mk. III kl. 20—22 mk.

Cielęta: I kl. 52—53 mk. II kl. 45—47 mk. III kl. 3 —38 mk.

Owce: I kl. — 00— mk., II kl. 30—32 mk. III kl. —(0 mk.

Krowy dojne: za sztukę: I kl. 260—290 mk. II kl. 250—280 mk. III kl. 180—220 mk.

Nierogacizna: I kl. —53 mk. (które wyżej), II kl. 52—54 m., III kl. 50—51 m., IV kl. (maciory) 47—52 m. tuczniki —(0 m.

Świnie średnie (warchlaki), 36 38 marek za sztukę.

Prosięta za parę: 33—48 marek.

Interes był spokojny. — Targ uprzątnięto.

Ostatnie wiadomości.

Niemcy. »Köln. Ztg.« podaje dłuższy artykuł, w którym żąda wywłaszczenia właścicieli ziemskich polskich. Napiszemy o tem obszerniej.

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

(Nadesłano).

1906.

Pomyślnego Nowego Roku!

Szanownym Panom Odbiorcom oraz wszystkim Przyjaciołom i Protektorom mego przedsiębiorstwa w kraju i zagranicą życzę z głębi serca pełen szacunku i poważania

I. F. J. Komendziński,
firma „WULKAN" w Dreźnie.

Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku

życzy swoim godnym gościom i znajomym

Bolesław Żeleźniński, golarz
ulica Żydowska 10.

Przepadek „Mühlenpark".

Na Sylwestra **wielki**

bal maskowy

z maskami i bez masek.

Wstęp wolny.

Na zabawę tę uprzejmie zaprasza

J. Świtała.

Dnia 15 bm. otwieram

zakład przemysłowy

dla panienek, chcących nauczyć się wszelkich praktycznych zawodów. **Elewki** przyjmuję miejscowe i zamiejscowe.

Celina Średnicka, ul. Wodna 13.

Kamienica z wiatrakiem

I-piętrowa, dobrze się procentująca, w której się znajduje **piekarnia, handel wiktuałów** oraz **8 morgi gruntu,** w dużej wsi przy Poznaniu jest pod bardzo korzystnemi warunkami zaraz do sprzedania lub **wiatrak** do wydzierżawienia.

Oferty do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **7844.**

Skład węgli

od 1. 1. do sprzedania za **500** mk.

Piśmienne zgłoszenia przyjmuje eksp. Wielk. pod nr. **8105.**

Obelgę

rzuconą na p. Malicką niniejszem odwołuję.

Wieczorkiewicz.

Nowa siecakarnia o 4 nożach do popędu ręcznego, konnego i parowego tanio do nabycia.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopulanina pod nr. **8113.**

Flinta do polowania

prawie nowa tanio na sprzedaż. **Thiergartenstr 10,** ptr. na lewo.

Skład i destylacya

połącz. z restauracyą z zajazdem i stajniami, **Hotel Lipski** na św. Marcinie 63 od 1 lipca 1906 do wynajęcia.

Bliższe wiadomości **Fryderykowska 2,** I p.

Baczność!

Mam 2 piękne **gościńce** do sprzedania, **2 gościńce i 3 restauracye** pod korzystn. warunkami do wydzierżaw. Bl. wiad: **P. Górski,** Poznań Halbdorfstr. 16. Znaczek na odpowiedź.

Szafy, szyfonierki, łóżka, stoły tanio do sprzedania **ulica Półwiejska 16,** w magazynie trumien

P. Bielawski.

Potrzebny od 1 kwietnia

strzelec

znający się dokładnie na tępieniu drapieżnej zwierzyny, i na chowie bażantów. Zgłoszenia i kopie świadectw do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **8083.**

Wszystkim moim gościom, przyjaciołom i znajomym życzę

szczęśliwego Nowego Roku!

Józef Walter z żoną.

Ul Szkólna 18.

Nowe kursa handlowe

rozpoczną się w mojej szkole handlowej dnia **8 stycznia.** Gruntowna praktyczna nauka przez doświadczone i rutynow. siły nauczycielskie. **Kurs uzupełniający w stenografii** i pisaniu maszyną dla stenotypistów rozpocznie się **10 stycznia.** Ośm pierwszoklasowych maszyn do pisania różnych systemów do dyspozycyi. Prospekty na żądanie. — Praktyczne podręczniki o książkowości i wekslach w języku polskim i niemieckim własnego nakładu. — Wysełka za zaliczką. — Rewizye i regulacye ksiąg handlowych i gospodarczych.

dyrektor szkoły handlowej. **Teofil Preiss,** ul. św. Marcina nr. 64, II piętro.

Rewizor ksiąg.

Zakład założony 1893 r. — Telefon 1682

Zgłoszenia i prospekty także ulica Nowa nr. 7 w składzie.

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego

Kwilecki, Potocki & Sp.

Przyjmuje za oprocentowanie wkładki każdej wysokości od **marki** począwszy płacąc od **3 do 4 i pół procent** wedle umowy

Zagrodę włościańską

z domem o 6 pokojach, **sadem** i **4 mg. roli** stósowną dla **ogrodnika** wydzierżawi zaraz

Dom. Słomowo-Parkowo.

Dom. Sołeczno p. Września (Wreschen) przyjmie zaraz

chłopca

starszego do stajni cugowej.

Potrzebni zaraz: **ogrodnik** sam z ustug. do Prus, **kowal** żon. do pługa parowego, **pisarz** w starszym wieku, **urzędnik** na 600 mk.

Od kwietnia: kilku **włódarzy, kowali, stelmachów, forczpanów, parobków, rękodzielników** z zaciężnikami, **gospodyń, panien-służąc. i pokojówek.**

Stanisław Taczyński,
pośrednik miejsc,
Posen, Ritterstrasse nr. 10.

Potrzebni

dozórcy drenarscy

do **Towarzystwa Warszawskiego Melioracyjnego — Warszawa.** — Zgłoszenia piśm. lbu ustne do 6 stycznia.

ŁEBIŃSKI,
Poznań, ul. Podgórna 8, I piętro,

2 ludzi na wysoki deputat i pensyą poszukuje

M. Nowak,
Janikowo per Głowno.

Potrzebni od stycznia: **Ogrodnik** kaw. na 300 m. **Borowystrzelec** kaw. z kilkol. praktyką na 246 m. i strzałowe. **Kucharz** kaw. na 450 mk. **Służący** kaw. na 400 m. **Kuchmistrz** kaw. na 600 do 700 m. **Bona frebl.** I kl. z pozwol. rejenc. na 400 m. **Kucharz** żon. na 300 m. i dep. Kilka **gospodyń** z gotow. **Panna służąca** z dobr. świad. na 240 mk.

Pośrednik posad dla urzędn. gosp., nauczycielek i oficyalistów dworsk.

Franciszek Niedzielski,
Poznań — Posen, Bäckerstr. 7.
Telefon No. 1036.

(Od kwietnia potrz. pod Poznań, Śrem i Środę **kowale** żon, **stelmach, włódarz, stangret** na wysoki kontrakt.

Dwie sprzedawaczki

przyjmie zaraz

W. A. Kasprowicz,

Poznań, plac Wilhelmowski nr. 8

Zgłoszenia uprasza się do prywatnego omieszknia przy ulicy Ludwiki 14, parter.

Czeladnika kowalskiego

(z ognia) przyjmie

Fr. Bartkowiak, Grobla nr. 6.

Czeladnika krawieckiego

na stałe zatrudnienie przyjmie

W. Kubiak, Grodzisk-Graetz.

Od 1 stycznia 06 potrzebna jest

gospodyni

która całym domem zająć się może.

Proszę o nadesłanie świadectw i podanie pensyi do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **8067.**

KOWAL

dominialny

z prowadzeniem parówki znajdzie korzystne miejsce **postlagerne Slesin nr. 188.**

Ogrodnik

żon. z małemi wymaganiami i przytem borowy lub polowy szuka miejsca od 1. 4. 06.

Zgłoszenia przyjmuje

Ogrodnik.

Dom. Kielpin p. Wolstein.

Stelmach

dzielny w swym zawodzie, 29 lat stary, żonaty, poszukuje w większych dobrach miejsca od 1. IV. 06. z czeladnikiem i uczniem, ewentualnie tylko z uczniem. Zgłosz. przyjm. **Kazimierz Rydlewski,** Xions.

Czcigodnemu Duchowieństwu, wszystkim krewnym, dobrodziejom i znajomym Polusom, Wiarusom i Braciom po Lutni zasyła

szczere życzenia zdrowia i pomyślności

w Nowym Roku.

Stanisław Brzozowski, mistrz ślusarski i fabryka krat.
Wielkie Garbary 45.

Wszystkim naszym życzliwym, przyjaciołom i znajomym przesyłamy **serdeczne życzenia wesołego i szczęśliwego**

Dosiego Roku!

Władysław Röhr z żoną,
ul. Wrocławska 38.

Z Nowym Rokiem 1906.

Już zegar dwunastą uderza z wieży
Słychać krzyki — grzmiące z radości!
Tłum wesoły przez ulicę bierzy,
Życząc wzajemnie — szczęścia, pomyślności.
Skonał rok stary — młody zawitał,
I pierwszy życia pozbawił krok.
Każdy z radością dziś go powitał —
By szczęściem darzył zaczęty rok.
Co było złego — stary wziął ze sobą.
Nowych obietnic wskazuje blask —
Za starym gardzim nawet żałobą,
Bo nowy wiek niesie nam łask.
Najpierw niech zdrowie każdemu sprzyja
Niechaj się spełni marzenia szczyt —
Niechaj złe, troska — zdala omija —
Co kto zapragnie, niech będzie syt.

Magazyn mód lepszej garderoby męzkiej i dla chłopców.

Z powodu przeszłego sezonu zimowego

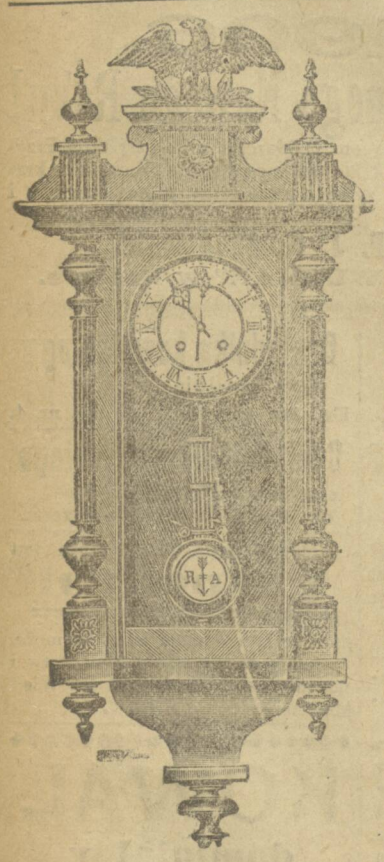
zniżam wszelkie towary w cenie.

Eleganckie zimowe jupy	dla panów	od	M.	4,25
„ ubiory	dla młodzieńców	„	„	5,50
„ ubiory	marynarkowe dla panów	„	„	10,50
„ ubiory	surdutowe dla panów	„	„	19,50
„ paletoty	zimowe dla panów	„	„	10,50
Spodnie dla młodzieńców		„	„	1,10
Spodnie dla panów		„	„	1,35

Wszelkie zaprowadzone towary są zawsze na składzie aż do najlepszych.

Szczególnie polecam zakład mój do wykonywania lepszej garderoby na miarę. Jak to powszechnie wiadomem, jestem praktycznie uczonym krawcem, sam przykrawam i dla tego mogę nawet najwybredniejszym wymaganiom zadość uczynić

Georg Lauffer, mistrz krawiecki
Poznań, Stary Rynek nr 93



Regulator

dokładnie jak obok podany, 105 cm. wysoki z 14-dziennym werkiem, chodzący i bijący tylko za mk. **11.50.** Męzkie **zegarki kieszonkowe** od **5,00 mrk** Srebrne męzkie **zegarki** od **7,50** Srebrne kryte **zegarki** z 3 srebrnemi kopertami i 10 kamieniami tylko **14 mk.** Stalowe damskie **zegarki** od **5,50 mk.** Srebrne damskie **zegarki** od **7 mk.** Złote damskie **zegarki** od **12 mk.** Złote kryte damskie **zegarki** od **22 mk.** Złote męzkie **zegarki** od **30 mk.**

Budziki w wielkim wyborze od **2 mk.**

Łańcuszki, pierścionki, obrączki, broszki, kolczyki i wszelkie **towary** ze złota i srebra w wielkim wyborze po **zdumiewająco tanich cenach**

Za każdy zegarek udzielam 3-letniej rzetelnej gwarancyi.

Rehfeld Elkeles

Nast.

Poznań, ul Fryderykowska 2. naprzeciwko sądu nadziemiańsk.

Przy zakupnie za przeszło **25 mk.** dodaję **darmo** każdemu kupującemu zegarek z knkułką

Bank Związku Spółek Zarobkowych

w POZNANIU

przyjmuje **depozyta** i płaci zależnie od długości wypowiedzenia 3½, 4, 4¼ i 4½%, obliczając procent od dnia złożenia pieniędzy. Od kapitałów większych, płatnych każdego czasu, oblicza 1% niżej każdorazowego dyskonta Banku Rzeszy, wszakże nie niżej 3½%,

poleca się do **zaprowadzenia kont czekowych** na mocy deponowanej gotówki, zwracając szczególną uwagę, że czeki płatne są bez wszelkiej prowizyi także w Berlinie,

kupuje i sprzedaje **listy zastawne, rentowe i wszelkie papiery państwowe i giełdowe,**

zmienia **pieniądze zagraniczne** i wydaje **przekazy i akredytywy** na wszystkie ważniejsze miasta europejskie i amerykańskie, [4439

dyskontuje **weksle** i udziela pożyczki na zastaw **hipotek,**

wydzierżawia **kasetki** w swym **trezorze stalowym** do przechowywania walorów i przedmiotów wartościowych.

J. N. LEITGEBER

W POZNANIU

poleca

Jarzyny konserwowane.

	Puszka 3 funty Mrk.	Puszka 2 funty Mrk.	Puszka 1 funt Mrk
Groszek wyborowy	—	1,20	—,65
„ dobry	—	—,65	—,40
„ z marchewką	—	—,95	—,50
Grzybki	—	—	—,70
Marchew (karotka)	—	—,65	—,40
Pomidory (purée)	—	—,95	—,50
Spinak	—	—,95	—,50
Szabelki krajane	—,50	—,35	—,25
„ łamane	—,50	—.35	—,25
Szampiniony w sosie naturalnym	—	2,—	1,10
Szparagi największe I-a	—	2,75	—
„ wielkie	—	1,75	—,95

Owoce konserwowane.

	Zawierają około ½ kilo	Zawierają około ¼ kilo
Aprykozy (morele)	2,—	1,10
Borówki	1,10	—,60
Brzoskwinie	1,80	1,—
Gruszki białe lub czerwone	1,20	—,70
Maliny	2,—	—,—
Mirabelki	—,90	—,50
Owoc mieszany (Melange)	1,80	1,—
Renklody	1,20	—,70
Śliwki	1,—	—,55
Tereśnie	1,50	—,80
Truskawki piękne	1,80	1,—
Ananas cały owoc	2,—	1,10

„ w słoikach	½	⅓	⅙
	2,—	1,10	—,80



Najtańszym i najpraktyczniejszym

podarkiem noworocznym

jest **Amerykańska gitarowa cytra,** którą natychmiast **bez żadnej nauki** może grać dziecko i starszy do tego wszelkie polskie i niemieckie piosenki i tańce, po 8,50 mk. Lepsze 10, 15, 18 i 20 mk. Tak samo akord we cytry po 4. 6, 10 mk. itd.

Teatr i koncert polski można sobie za pomocą mego aparatu w domu urządzić Odgrywa cała orkiestra, są **najsławniejsi śpiewacy i najsławniejsze śpiewaczki** opery krakowskiej i warszawskiej, tylko 10 mk.

Także można nabyć wszelkie inne najlepsze, najtańsze i najkorzystniejsze instrumenta muzyczne tylko u

Założone 1790. **W. EIBICHA.** Założono 1790.

Staropolska firma w Poznaniu.

I. Skład: ulica Wrocławska 60, narożnik Starego Rynku. II. Skład: ulica Dolna Wałowa 1. dawniej ul. Now 11.

Bóg z nami! **Bóg z nami!**

Wielka warszawska koncertowa harmonika.

Najlepszy wyrób, najmocniejsza w budowie z całego świata Dwa rzędy głosów, dwa klucze, organowy głos **tylko** 4 mk. Ta sama lepszej budowy 3 rzędy głosów, 3 klucze, tylko 5 mk Dość lepiej budowana, 4 rzędy głosów, 4 klucze, tylko 6 mk. **Najnowszej konstrukcyi harmonika Mickiewicza.** Całe miechy z baleczek budowane, okute całe w nyklową blachę. Dubeltowe dna, tak, iż klawiatura wytrzyma przez to na wieczne czasy. 5 lat gwarancya, 2 klucze 7 marek., 3 klucze 8 mk., 4 klucze 10 mk Harmonika 6 rzędowa: 6 prawdziwych kluczy, 136 organowych głosów tylko 15 mk.

Skrzypce dla każdego gracza, imponujące, wartość 10 mk., tylko 6 mk. z smyczkiem. **Skrzypce** lepszego gatunku z pudełkiem i smyczkiem tylko 10 mk. **Skrzypce** dla preparandów z pudełkiem i smyczkiem tylko 12 mk. **D. Klarnety** czarne z 5 klapami na wałkach mosiężne tylko 6 mk. **A. B. C. D.** i **Es. klarnety** z 6, 7, 8, 10, 12 klapami od 10 do 30 mrk. i t. d. **Fletowersy, trąbki, bębenki** dla szkół, muzyki orkiestrowej i straży ogniowej **Cello i kontrabasy** w różnych gatunkach. Do **akordowej i gitarowej cytry polskie nuty:** »Boże coś Polskę«, »Z dymem pożarów« i wszelkie inne istniejące.

Zamówienia odsyła się pod największą zadowalniającą usługą przez pocztę. **Polskie i niemieckie cenniki** na żądanie gratis i franko

Aby uniknąć zwłoki w przesyłkach proszę adresować wyraźnie jak następuje: **W. Eibich, Posen, Breslauerstr. 60,** oraz proszę swój adres własny dokładnie podać.

Polecam jako bardzo korzystne kupno:

196 mg. ziemi

w najlepszej kulturze, z dobremi budynkami, żniwem i inwentarzem, tuż przy mieście **Buku** i

55 mg. dobrej, żytniej ziemi

z budynkami, żniwem i inwentarzem we **Wąsowie** stacya kolejki Opalenica-Nowy Tomyśl

Bliższe wiadomości udzieli p. **M. Wolny** w Opalenicy, lub

J. Fortuński, Poznań, ul Nowa 11, interes parcel. etc.

TELEFON 1164.

W Rudach

pod Mielżynem powiat wrzesiński są

cztery kompletne gospodarstwa

z inwentarzem i zabudowaniami do sprzedania i to:

41 morgowe przy wpłacie 4000 mk.
50 „ „ „ 4500 „
60 „ „ „ 6000 „
80 „ „ „ 7000 „

Informacyi bliższej udzieli na miejscu p. **Jakób Halama,** a adres do nas

Bank Parcelacyjny
Posen, Victoriastrasse 12.

Chińskie herbaty

ostatniego żniwa 2 do 6 mk. za funt.

Kakao — Czekolady — Petroleum.

Swiece, tak zwyczajne, jak i lukusowe **Mydło**

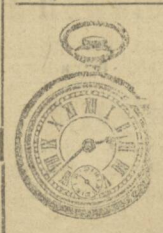
poleca

Drogerya J. Gadebusch

dawniej **R. Barcikowski.**

Nowa ul. 7. — Bazar.

Telefon 1638. **Telefon 1638.**



Darmo

i franko wysełamy to-ilustrowany, wspaniały katalog zegarków, złota i towarów srebrnych itd. **Dobry zegarek cylindrowy** 6 kamieni, wskazówki złote, brzeg złoty **7 mk.,** dalej **remontuar, 2 mocne srebrne koperty, 2 podwójne brzegi złote,** 10 kamieni **12 mk., złoty damski rem.** 10 kamieni **17 mk.** Na każdy zegarek **3-letnia, piśmienna** gwarancya.

Dużo uznań i listów podziękowawczych.

Wysyłka za zaliczką pocztową.

Berliner Versandhaus W. Davidowitz & Co.

Berlin, Brückenstr. 5a. Przy dworcu Jannowitzbrücke.

W mojej szkole handlowej rozpoczynają się

nowe kursa

8 stycznia 1906 r. Godziny prywatne (o ½ drożej) o **każdym czasie. Nauka** tylko praktyczne i jak **najdokładniej.** Kursa dla panów i panien osobno.

Prospekt bezpłatnie.

Plan nauki: Książkowość **kupiecka** (włoska i ameryk.), **bankowa i gospodarcza** w formach pojedyńczych i i podwójnych, **korespondencya** w języku polskim i niem, **teorya o wekslach, rach., kup., stenografia** i **pisanie na maszynach** rozmaitych systemów.

Książkowości kup. (pojedyńczej i podwójnej uczę także **listownie. Samouczek** stenografii, polskiej, mego wydania egz. po **1 m.**

F. Melin nauczyciel i rewizor ksiąg w Poznaniu, ul. Wrocławska 20.

Roczne Walne zebranie

Kasy chorych cieśli w Poznaniu zap p nr. 5) odbędzie się w **wtorek, 23 stycznia 1906 r.** wieczorem o godz 6tej w hotelu saskim, ul. Wrocławska.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie. 2. Sprawozdanie z dochodu i rozchodu za rok 1905 3. Apelacya 2 członków według § 7 4. Obór nowego zarządu. 5. Wnioski zarządu. 6. Wnicski członków. 7 Zamknięcie. **Zarząd.**

Aby uprzątnąć

wyprzedaję resztę pozostałych **futer spacerowych i do podróży, mufek kolii po każdej możliwej cenie,** także

bajecznie tanio

szegarki, tow. złotnicze oraz **garderobę**

Israel'a Lombard
Stary Rynek 7, I p.

Szanownym Towarzystwom Gościom, Znajomym i Przyjaciołom życzę **pomyślnego Nowego Roku.**

Przy tej sposobności donoszę, że w Sylwestra odbędzie się na mojej sali

bal

przy wolnym wstępie, na który jak najuprzejmiej zapraszam. Maskom wstęp wzbroniony.

Fr. Przybylski, gospodarz ogrodu St Domingo.

„Wilhelmshöhe"

św. Łazarz
ulica Augusty 22.

W Sylwestra i Nowy Rok

koncert smyczkowy

początek o godzinie 4½, wstęp 10 fen., dzieci bezpłatnie.

po koncercie

wielki bal sylwestrowy.

Potrz. **2 gospodynie** na 60-80 tal, **bona** na 100 tal., **służący** kaw. na 90 tal. **ogrodnik, kucharz** ż. i k. Poździernik posad Adr. **Władysław Karwat,** Poznań-Posen, Bäckerstr. 4.

Nakładem i drukiem Fr Chodczyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Pozn

(Dodatek).